

Jože Ovsenik*

JAK PATRZEĆ NA POZYCJĘ ORGANIZACJI W NASZYM SPOŁECZEŃSTWIE?

A. Wprowadzenie

Niezadowolające wyniki gospodarcze ostatnich lat w Jugosławii narzucają konieczność takich rozważań. Sytuacja płatnicza kraju jest niekorzystna, wartość dinara szybko spada, tempo wzrostu gospodarczego oraz poziom społecznej wydajności pracy również nie są zadowolające. W ostatniej dekadzie nastąpił spadek tempa wzrostu dochodu narodowego i np. w Słowenii kształtuje się obecnie na poziomie 1% rocznie. Innowacje produkcyjne, mierzone liczbą patentów, są raczej nieliczne. Jugosławia pozostaje pod tym względem w tyle za krajami rozwiniętymi w stosunku jak 1 do 100. Ponadto niektóre istotne postanowienia ustawy o pracy stowarzyszonej nie są realizowane w spodziewanym tempie.

Nasz kraj osiągnął kilka lat temu niezwykle postęp zarówno w dziedzinie standardu życia i możliwości zatrudnienia, jak i w dziedzinie praw człowieka i jego wolności. Utrzymanie osiągniętych rezultatów możliwe będzie tylko dzięki pracy. Pojawiają się opinie, np. R. Albrehta, że "nasza praktyka gospodarcza nie podąża właściwą drogą" i że "uzyskanie i utrzymanie tak korzystnych rezultatów w stosunkowo długim czasie możliwe było tylko na skutek szczególnie sprzyjających okoliczności gospodarczych"¹. W

* Prof., Wydział Organizacji Uniwersytetu w Mariborze, Jugosławia.

¹ R. Albreht, Sedanji družbeni frenutek gospodarske stabilizacije in samoupravljanja, "Moderna organizacija" 1983, s. 2-3.

związku z tym opinie ekspertów dotyczące niezadowolającego poziomu organizacyjnego naszych przedsiębiorstw zasługują na szczególną uwagę.

Oceny takie są prezentowane systematycznie w naszych czasopismach naukowych od połowy lat pięćdziesiątych, przy czym ostatnio stan organizacji pracy w Jugosławii określany jest nawet jako "luka lub przepaść organizacyjna".

Uwzględniając to, "organizacja" w naszym społeczeństwie jest czymś zasługującym na baczna uwagę. W dalszej części artykułu zajmiemy się jedynie tymi aspektami problemu, które mają główne znaczenie przy udzielaniu odpowiedzi na pytanie postawione w tytule.

B. Dziedziny i kierunki w rozumieniu organizacji w naszym społeczeństwie

Można przypuszczać, że takie określenia stosowane w publicystyce jak "zła lub uboga organizacja" czy "luka lub przepaść organizacyjna" itp. są próbą przyciągnięcia publicznej uwagi i ukierunkowania myślenia na coś, co zasadniczo różni się od istniejących rozwiązań i postaw, określanymi wspólnym mianem "organizacja". Możemy wyróżnić trzy znaczenia tego terminu: 1) procesy organizowania, 2) struktura organizacyjna i 3) złożony przedmiot. W związku z tym możliwe są różne interpretacje tego pojęcia, choćby w sposób zaprezentowany przez M. Novaka² lub F. Lipovca³.

Zastanawiając się nad sposobem rozumienia organizacji, konieczne wydaje się nawiązanie do niektórych wyników nowoczesnej teorii języka. Zgodnie z tą teorią pojęciowe znaczenia słów układają się w pewną sekwencję. Na skutek powtarzania danego sło-

² M. N o v a k, Organizacija rada u socijalizmu. Informator, Zagrzeb 1978, s. 90.

³ F. L i p o v e c, Teorija organizacije, Partizanska Knjiga, Ljubljana 1974, s. 30.

wa w różnych działaniach i sytuacjach staje się ono symbolem różnych zjawisk i przedmiotów, mających podobne cechy. Na tym polega twórcza funkcja znaku słowa. Znaczenie terminu "organizacja" zmienia się przeto stale na skutek przystosowania go do aktualnej sytuacji.

Dla ludzi, działających w gęstej sieci społecznych zależności, niezastąpioną funkcją słowa jest jego wkład do możliwości ciągłego rozumienia życia w różnych sytuacjach. Rodzi to potrzebę rozumienia zmiennego znaczenia słów, którymi się posługujemy, a więc również słowa "organizacja". Taka tendencja jest zresztą wyraźna, z jednej strony w nauce, a z drugiej - w praktyce jako konieczna dla jednoczenia ludzkich wysiłków.

Dla nauki jest charakterystyczne, że systematycznie dokonuje się na jej gruncie precyzacji i zmiany znaczenia poszczególnych pojęć. Zwraca się uwagę, że dokładność wyrażania twierdzeń jest określona stopniem dokładności używanych terminów. To samo odnosi się do jednoczenia ludzkich wysiłków. Na przykład tylko nieporozumienie między załogą samolotu a wieżą kontrolną spowodowało katastrofę w 1961 r., w której 180 Słowenców zginęło tragicznie w górach niedaleko Ajaccio na Korsyce.

C. Termin "organizacja" we współczesnej nauce

Zwracając uwagę na potrzebę bardziej precyzyjnego określenia terminu "organizacja", M. Novak zaznacza, że "nie ma pojęcia bardziej kwestionowanego w teorii ekonomii (i w praktyce) niż organizacja"⁴. Inni autorzy stwierdzają z jednej strony, że "system kategorii pojęciowych w nauce organizacji nie jest jeszcze skonsolidowany i nawet nie jest jasne, co do dziedziny organizacji należy, a co nie"⁵, a z drugiej strony - że "łączenie pojęć w system jest najważniejszym procesem aktu myślenia", a zatem pod-

⁴ N o v a k, Organizacja rada..., s. 89.

⁵ L i p o v e c, Teorija organizacija, s. 5.

stawowym zadaniem nauki organizacji jest gruntowne określenie, co przez organizację należy rozumieć⁶. Szczególnie warte podkreślenia są próby dwóch naszych autorów, którzy podjęli wysiłek określenia terminu "organizacja" z dwóch bardzo różnych aspektów. W rezultacie doszli do konkluzji, które z pewnością nie są ze sobą sprzeczne.

Pierwszego z tych określeń dokonał F. Lipovec, który wyszedł od gruntownej analizy pojęć zawartych we wszystkich poważniejszych opracowaniach literatury światowej. Na tej podstawie sformułował w 1969 r. następującą definicję: "organizacja jest strukturą stałych stosunków między ludźmi, szczególnie charakteryzującą stworzone grupy ludzkie, zapewniającą ich istnienie oraz racjonalną realizację skoordynowanych celów działania tych grup"⁷.

Kilka lat później D. Malić w ramach badań cybernetycznych w zakresie termodynamiki sformułował następującą myśl: "organizacja jest definiowana jako określoność dokonana w wyniku procesów myślenia, jest ona produktem ruchu w tak wysoko zorganizowanej strukturze, jaką jest struktura ludzkiego mózgu. W momencie, kiedy narodziło się myślenie, wszystko było nieznanne, nie zbadane, nieokreślone. Nieokreśloność była wówczas dla człowieka maksymalna. Zaczynając od tej nieokreśloności, człowiek zaczął zmieniać swoje środowisko, budując różne sztuczne systemy. Niezależnie od tego pozostałe elementy świata kontynuowały swoje istnienie w formie naturalnie zorganizowanych i samoorganizujących się systemów, powstających spontanicznie w danych warunkach"⁸.

Twórca ogólnej teorii systemów - L. Bertalanffy - stwierdził, że tradycyjne dziedziny nauki, takie jak: klasyczna fizyka, mechanika, elektrodynamika, nie posługują się terminem "organizacja". Termin ten znalazł zastosowanie w naukach naturalnych je-

⁶ B. K o Ź e l j, Raziskovalno in nazvojno delo, "Moderna organizacija" 1980, s. 44.

⁷ F. L i p o v e c, Uvod v organizacijo podjetja, Ekonomska fakulteta, Ljubljana 1969, s. 40.

⁸ D. M a l i ć, Kibernetiska termodynamika, Gradjevinška knjiga, Beograd 1976, s. 4.

dyne w wyniku postępu nauk o zachowaniu i nauk społecznych, które wprowadziły do języka naukowego takie terminy, jak: "organizacja", "system", "orientacja", "teleologia" i inne⁹.

Panuje pogląd, że "opóźnienie" nauk naturalnych w porównaniu z socjologią w dziedzinie organizacji wynika z tego, że ta nauka konstytuowała się przede wszystkim jako nauka społeczna. Należy przypuszczać, że połączenie wysiłków badawczych na gruncie nauk społecznych i naturalnych w zakresie organizacji przyniesie bardzo dobre rezultaty. Nauka organizacji przejdzie zapewne stosowną rekonceptualizację i będzie spełniać rolę pomostu między "miękkimi" (społecznymi) a "twardymi" (naturalnymi) naukami¹⁰.

To oczywiście skłoni do poszukiwania i konstruowania takiego pojęciowo i metodologicznie wspólnego języka, który będzie możliwy do przyjęcia przez obie te części nauki. Czymś w rodzaju stadium pośredniego są w tym procesie "nauki graniczne" (psychologia społeczna, biochemia, ekonomia polityczna itp.), o czym świadczą ich ważne odkrycia i możliwości¹¹. Niektórzy uczeni uważają, że możliwość stworzenia jedności wszystkich nauk tkwi w jedności ich przedmiotów, a mianowicie historii, rodzaju natury i ludzi.

Nie powinno się zatem przeoczyć faktu, że rozwój nauki organizacji zależy od poziomu rozwoju logicznej i konsekwentnie zbudowanej jednolitości związków, integrujących wiedzę z różnych dziedzin. Dobrym przykładem mogą być nauki strukturalne, których zasady i metody są wynikiem integracji poszczególnych dyscyplin naukowych, stosownie do przyjętego aspektu prowadzonych badań. W naukach tych zdarza się, że przedmiot i doświadczenia jednej dyscypliny są badane przy pomocy metod i teorii innych dyscyplin, co często prowadzi z kolei do zmian w tych metodach i teoriach.

⁹ I. Bertalanffy, *General Systems Theory*, Braziller, New York 1968, s. 187.

¹⁰ A. Kirn, *Marxovo razumevanje znanosti in tehnike*, MK, Ljubljana, 1978, s. 19.

¹¹ *Ibidem*, s. 40.

W rezultacie "nauka staje się stopniowo filozofią, coraz bardziej teoretyczną i złożoną"¹².

Powstaje pytanie, jak te tendencje w rozwoju myśli naukowej wpływają na sposób rozumienia i pozycję organizacji. Szczególnie aktualne wydaje się pytanie, czy organizacja w naszym społeczeństwie zajmuje miejsce i pełni funkcję promotora takiego rozwoju.

Dynamika społecznej i ekonomicznej praktyki podczas ostatnich 10 lat wymagała bardzo przyspieszonego rozwoju myśli naukowej. Nauka organizacji nie mogła więc stać z boku. Przeciwnie, sytuacja zobowiązywała do wzięcia aktywnego udziału w realizacji tych funkcji rozwojowych. Nie można przy tym pominąć starej zasady, zgodnie z którą świeżo zidentyfikowana dziedzina myśli naukowej może być uznana w pełni tylko wtedy, gdy dostatecznie jest udowodniona jej materialna podstawa.

Termin "teoria organizacji" pojawił się po raz pierwszy w 1959 r., a więc wtedy, gdy zgromadzono już ogromny materiał teoretyczny dotyczący organizacji. Termin "nauka organizacji" (również "organizatologia") pojawił się w 1970 r. także na podstawie licznych książek i artykułów z dziedziny teorii zarządzania i organizacji, kiedy przeważały opinie, że zastosowanie nowego terminu będzie użyteczne dla stworzenia odpowiednich podstaw badawczych.

Prace, które weryfikowały naukowy charakter amerykańskiej myśli organizatorskiej, zaczęły się pojawiać dopiero parę lat temu. Jest to niewątpliwie skutek bardzo rygorystycznych kryteriów, którym te koncepcje musiały być poddane w USA, zanim można je było uznać za naukowe.

Warto wskazać, chociaż bardzo ogólnie, na podobne problemy podejmowane w pracach jugosłowiańskich autorów. Można więc wyróżnić następujące etapy: wiedza o organizacji - w 1955 r., ogólna wiedza o organizacji - w 1957 r., teorie organizacyjne - w 1967 r., nauka organizacji - w 1969 r., nauki o organizacji - w 1971 r., teoria organizacji - w 1974 r. i termin "organizatologia", który utrwalił się w latach 1976-1979. Z pewnością

¹² Ibidem, s. 42.

te ogólne dane nie pozwalają na sformułowanie rzetelnych wniosków na temat rozwoju jugosłowiańskiej myśli organizatorskiej. One mogą być interesujące tylko jako punkt wyjścia, prowokujący do bardziej pogłębionych rozważań.

Należy jeszcze dodać, że dobrze znany angielsko-amerykański termin "scientific management" (naukowe zarządzanie) został stworzony w rezultacie 30-letnich wysiłków F. W. Taylora w 1910 r. z czysto pragmatycznych powodów. Francuzi przyjęli ten termin, lecz przetłumaczyli go niedokładnie jako "naukową organizację pracy". Jest to również powód, dla którego międzynarodowy komitet założony w 1925 r. przyjął nazwę C.I.O.S. - Comité International de l'Organisation Scientifique. Powstały w ślad za tym poszczególne narodowe komitety, mające ten sam program, a często - tę samą nazwę. W ten sposób amerykańskie znaczenie terminu "zarządzanie" i europejskie terminu "organizacja pracy" zaczęły być utożsamiane.

Można ogólnie stwierdzić, że jugosłowiańska myśl organizatorska rozwinęła się pod silnym wpływem światowej nauki o organizacji, czemu sprzyjał przyspieszony rozwój ekonomiczny i społeczny kraju i związany z tym wzrost zainteresowania problematyką organizacyjną. Naukę organizacji w Jugosławii należy więc traktować raczej jako funkcję rozwoju społeczno-ekonomicznego aniżeli jako czynnik o tym rozwoju decydujący.

D. Jak patrzeć w sposób analityczny na pozycję organizacji w przemyśle jugosłowiańskim?

Interesujący obraz analityczny aktualnej pozycji organizacji w naszym społeczeństwie można uzyskać, biorąc pod uwagę poczwórny artikulację tego terminu, stosownie do znanego angielskiego projektu badawczego Glacier. W. Brown donosi o następujących czterech równoczesnych sytuacjach organizacyjnych. Pierwsza jest organizacją "manifestowaną"; chodzi tutaj o organizację formalną, prezentowaną na zewnątrz, usankcjonowaną prawnie lub zwyczajowo. Druga jest organizacją "zakładaną" - taką, jaka pojawia się w wyobrażeniach jednostek. Trzecia jest organizacją "istnie-

jącą" - rzeczywistą, aktualną, która może być opisana tylko na podstawie systematycznych badań. Czwarta wreszcie jest organizacją "wymaganą", która odnosi się przede wszystkim do rzeczywistych własności obszaru, którego dotyczy, i obiektywnych potrzeb¹³.

Między tymi pozycjami, z jakich rozwija się organizację, są oczywiście różnice. Za organizację "manifestowaną" mogą być uważane społeczno-prawne postanowienia (konstytucja, ustawa o pracy stowarzyszonej, porozumienia samorządowe itp.), wewnętrzne postanowienia organizacyjne i przepisy (procedury, instrukcje, dokumentacja technologiczna), które przedstawiają, standaryzują i sankcjonują przyjęty porządek oraz metody pracy i pożądane sposoby zachowania się ludzi. Takie postanowienia są w naszej gospodarce stosunkowo liczne, a zatem "manifestowana" organizacja w naszym kraju jest określona raczej szczegółowo i dobrze znana.

Pozycja "zakładanej" organizacji może być określona bezpośrednio przez analizę różnych deklaracji i zachowań. Na przykład w dzienniku TV 7 XI 1983 r. powiedziano, że "pracujemy niewiele więcej jak cztery godziny dziennie, a opłacani jesteśmy za osiem godzin". Słoweńscy ekonomiści głoszą, że konieczne są zmiany w sposobie myślenia i zachowania się ludzi, jeśli chcemy gospodarkę zrestrukturalizować. Inni argumentują, że nowoczesna organizacja może rozwiązywać liczne problemy produkcyjne, których nikt nie chce nawet zauważyć¹⁴. Coraz częściej podnosi się również problem odpowiedzialności i dyscypliny w organizacji pracy.

Pozycja "istniejącej" lub rzeczywistej organizacji może być najlepiej i najbardziej obiektywnie określona przez uzyskiwane wyniki. Wyniki rzeczywistej organizacji nie dadzą się wyrazić w jeden tylko sposób, ponieważ - jak twierdzi B. Malič - nie ma specjalnej jednostki miary dla organizacji; jest ona mierzona przy pomocy tych samych jednostek, jakie używane są do pomiaru

¹³ M. B r o w n, Exploration in Management, Panquin Books, New York 1965, s. 49.

¹⁴ A. V i l s, Metoda projektiranja organizacije proizvođnje u metaloprerađivačkoj industriji, Fakulteta strojarstva i brodogradnje, Zagreb 1980, s. 91.

wydajności i produktywności pracy, lub - według E. Kardelja i D. Maliča - zadowoleniem, szczęściem i radością życia¹⁵. Można więc użyć, jako wskaźników stanu "istniejącej" organizacji, danych na temat wzrostu gospodarczego lub dotyczących produktywności pracy, patentów i innych aspektów twórczości, a także danych na temat rozwoju stosunków samorządowych, pozycji, jaką w tych stosunkach zajmują robotnicy itp.

Tempo wzrostu społecznej wydajności pracy w Słowenii przedstawiało się następująco: wzrastało o 8% rocznie między 1953 a 1961 r., o 6,2% między 1961 a 1971 r., o 4,1% między 1971 a 1981 r. i tylko około 1% w ostatnich latach. Zwraca się uwagę, że w przemyśle chorwackim nie nastąpiły żadne istotne zmiany organizacyjne. Organizacja pozostaje prymitywna mimo gigantycznego postępu technicznego w latach 1950-1980¹⁶. Brak widocznego rozwoju "istniejącej" organizacji budzi poważny niepokój, zwłaszcza jeśli uświadomimy sobie jej funkcję w przyszłości, w której warunki gospodarcze staną się jeszcze bardziej dynamiczne i wymagające.

Analizując wreszcie "wymaganą" organizację w naszym kraju, musimy wziąć pod uwagę niezaprzeczalny fakt dotyczący jugosłowiańskiej gospodarki, a mianowicie dokonaną rewolucję społeczną i ekonomiczną, polegającą na wprowadzeniu historycznie nowej formy własności. Osiągnięty dzięki temu stopień dezalienacji naszych robotników jest tak wysoki, że trudno byłoby znaleźć podobny gdziekolwiek na świecie lub w historii. Było to możliwe do osiągnięcia tylko dzięki licznej i nieprzerwanej serii zmian we wszystkich dziedzinach: technologii, ekonomii, polityce, kulturze i myśleniu. Wielka fala zmian absorbowwała nieuchronnie dużą część życia i twórczej energii naszych ludzi pracy. Było to niezbędne choćby dla samej tylko adaptacji do zmieniającego się środowiska pracy i życia. Na skutek tego "wymagana" organizacja zmieniała się bezustannie i często zdarzało się, że pokrywała się z organizacją "manifestowaną", "zakładaną", a nawet z "ist-

¹⁵ E. K a r d e l j, Smeri razvoja političnega sistema socialističnega samoupravljanja, Komunist, Ljubana 1978, s. 9.

¹⁶ V i l a, Metoda projektiranja..., s. 91.

niejącą", bez względu na to, czy organizację będziemy rozumieć jako "stosunki między ludźmi" (F. Lipovec) czy jako "określoność tworzoną dzięki wysiłkowi myślenia (D. Malić).

Tempo ogólnego rozwoju i zmian miało taki impet, że osiągnięta jakość organizacji, co było prawie regułą, w każdym okresie okazywała się niedostateczna. W praktyce samorządowej było konieczne "odkrywanie dróg i metod dalszego budowania stosunków społeczno-ekonomicznych w systemie samorządnej pracy stowarzyszonej" - jak pisał E. Kardelj¹⁷. Tworzenie właściwej jakości organizacji oznaczało przeto w naszym kraju w ciągu ostatnich kilku dekad świadomy wybór źródła nieustannego niepokoju twórczego naszych ludzi pracy.

E. Marksowskie rozumienie organizacji

Nasze społeczeństwo świadomie buduje i rozwija swoje stosunki społeczne na podstawie nauki marksistowskiej. Jest przeto dla nas ważne jak Marks, Engels i Lenin rozumieli termin "organizacja". Fakt, że wszyscy trzej klasycy marksizmu przywiązywali dużą wagę do organizacji, wynika z ich wyraźnych deklaracji na ten temat, chociaż tym terminem nie posługiwali się zbyt często.

Po pierwsze, Marks i Engels głosili, że robotnicy-proletariusze będą zdolni realizować swoje klasowe i historyczne interesy tak długo, jak długo będą zjednoczeni i "zorganizowani" w klasowej partii politycznej. Wyrazili oni tę myśl w dobrze znanym sloganie: "Proletariusze [...] łączcie się", co można również odczytać jako "organizujcie się"¹⁸.

Po drugie, Marks uznał, że organizacja (procesów pracy) była obok "gigantycznego postępu technicznego" jednym z czynników umożliwiających produkcję kapitalistyczną, "burzącą całą ekonomiczną strukturę społeczeństwa i przerastającą nieskończenie

¹⁷ K a r d e l j, Sameri razvoja..., s. 6.

¹⁸ K. M a r k s, F. E n g e l s, Manifest komunistične partije, Komunist, Ljubana 1970, s. 39.

wszystkie poprzednie epoki¹⁹. Dzięki temu społeczna organizacja procesów pracy jest siłą, która "zdobywa kapitał przemysłowy" i dzięki której następują późniejsze przemiany ekonomiczno-technicznego typu społeczeństwa²⁰.

Po trzecie, Marks głosił, że "organizowanie pracy w pracę społeczną" [podkr. - I.O.] jest jednym z trzech "zasadniczych faktów produkcji kapitalistycznej", obok koncentracji środków produkcji w niewielu rękach i tworzenia rynku światowego, wywołujących w krańcowych swoich skutkach kryzysy kapitalistycznego sposobu produkcji²¹.

Po czwarte, Lenin, bezpośrednio po zwycięstwie Rewolucji Październikowej, podkreślał z naciskiem: "teraz, kiedy władza znajduje się definitywnie w rękach robotników, wszystko zależy od proletariackiej dyscypliny i organizacji"²². Pisał on również w "Prawdzie", że "praca podzielona powinna być wprowadzona i sprawdzona w praktyce, podobnie jak powinna być również zastosowana każda postępową idea systemu taylorowskiego"²³.

D. Oreščanin wskazuje, że Marks umieścił organizację procesów produkcyjnych wśród tych elementów, które znacząco oddziałują na rozwój ekonomiczny²⁴.

Niektórzy autorzy, jak np. A. Marhal (1890) i A. Dobrič (1955), traktują organizację pracy jako czwarty czynnik produkcji (obok ziemi, pracy i kapitału).

D. Oreščanin zaznacza również, że "klasycy marksizmu nie dają precyzyjnej definicji terminu »sił wytwórczych«, a także, iż "celem Marks'a nie była analiza organizacji produkcji"²⁵. Prawdopodobnie wyjaśnia to, dlaczego Marks nie używał zbyt często ter-

¹⁹ K. M a r k s, Kapitał, t. II, Lublana 1967, s. 44.

²⁰ Ibidem, s. 62.

²¹ K. M a r k s, Kapitał, t. III, Lublana 1973, s. 300.

²² Cyt. za D. O r e š č a n i n, Uloga organizacije rada u ekonomskom razvoju, Kultura, Zagreb 1957, s. 181.

²³ Cyt. za L. U r w i c k, The Golden Book of Management, Neame, London 1963, s. 73.

²⁴ O r e š č a n i n, Uloga organizacije..., s. 168.

²⁵ Ibidem, s. 162-163.

minu "organizacja", co zresztą może również wynikać z faktu, że preferował on inne terminy, takie jak "grupa", "kolektyw pracujący" czy "mechanizm"²⁶. Mogło to być przyczyną, dla której Marks "organizacyjne" myślenie pozostawiał raczej w tle aniżeli na pierwszym planie działalności polityków, których nie traktował jako "myślicieli-organizatorów".

Skomplikowany marksistowski punkt widzenia na organizację został dobrze wyrażony przez M. Novaka, gdy stwierdził, że "termin organizacja pracy jest bardzo złożony i obejmuje różne działania - zarządcze, przygotowawcze, kontrolne na różnych polach społecznego i gospodarczego życia"²⁷.

Jest charakterystyczne, że Marks i Engels używali terminu "organizacja" w powiązaniu z terminem "podział pracy", który skądinąd oznaczał dla nich wielkie zło, gdyż umożliwiał wyzysk klasowy. Marks głosił np. "dzielenie pracy na coraz mniejsze części oznacza zabójczą dla człowieka perfidię"²⁸ i uznał zniesienie podziału pracy za jeden z celów przeobrażeń społecznych. Engels twierdził, że podział pracy umożliwił klasowy podział społeczeństwa oraz, że tworzy takie społeczeństwo, w którym jedna klasa uzyskuje wszystkie prawa, a inne - otrzymują prawie wszystkie obowiązki²⁹. Stąd termin "organizacja" w pracach Marksa i Engelsa pojawia się w związku z analizą podziału pracy i traktowany jest jako jego antyteza. Sposób, w jaki rozważali oni narzędzia eksploatacji człowieka pracy, nasuwa przypuszczenie, że odkryli (a także Lenin) w organizacji dziedzinę, w której było możliwe i konieczne podjęcie czegoś historycznie ważnego. Ten punkt widzenia widoczny jest zwłaszcza w IV tomie "Kapitału", podejmującym centralny temat podziału pracy. Należy jedynie załować, że Marksowi zabrakło czasu na wyrażenie w skondensowany sposób własnych analiz i rozważań związanych z organizacją.

E. Kardelj pisał w 1972 r.: "praca stowarzyszona potrzebu-

²⁶ K. M a r k s, Kapitał, t. I, Lublana 1961, s. 413.

²⁷ N o v a k, Organizacija rada..., s. 2-6.

²⁸ M a r k s, Kapitał, t. I, s. 414.

²⁹ F. E n g e l s, Izvor družine, privatne lastnine in države, [w:] K. M a r k s, F. E n g e l s, Izbrana dela, t. V, Lublana 1975, s. 398.

je zdolnych i wysoko kwalifikowanych kierowników, zdolnych nie tylko do skutecznych działań zawodowych, ale również podejmujących odpowiedzialność za ludzi"³⁰. Może być zatem interesujące przeanalizowanie pojęć wyrażających "organizację samorządową".

D. Oreščanin przytacza pogląd P. Druckera, według którego środkiem zarządzania jest inwencja: jej udział jest największy w dużej wydajności gospodarki amerykańskiej³¹.

Nie ma wątpliwości co do tego, że amerykańska różnorodność zarządzania-organizowania pracy jest odpowiednio przystosowana do aktualnych warunków w danym momencie historycznym. Nasze jugosłowiańskie warunki różnią się zasadniczo od amerykańskich. Takie różnice muszą być oczywiście wzięte pod uwagę podczas organizowania pracy. Wydaje się, że osobliwości jugosłowiańskiej organizacji pracy, w porównaniu z innymi systemami i krajami, nie są dostatecznie określone. Z tego powodu nasza orientacja zarówno w teorii, jak i w codziennej praktyce jest stosunkowo trudniejsza aniżeli gdzie indziej. Konsekwencją tego jest również mniejsza efektywność naszej organizacji pracy, niższa wydajność pracy, a także mniej efektywny udział w światowym rynku.

Marksistowska interpretacja organizacji sugeruje, że organizacja musi być zawsze zgodna z wymaganiami konkretnych historycznych okoliczności³². Można więc powiedzieć, że obecnie potrzebujemy takiej organizacji pracy, która w możliwie najlepszy sposób uwzględni nasze konkretne historyczne warunki i zapewni jednocześnie taką efektywność, jaka jest wymagana na międzynarodowym rynku³³.

Obecna, mało satysfakcjonująca efektywność naszej gospodarki i stosownie do tego organizacji pracy nie jest czymś zaskakującym, jeśli patrzeć na to z marksistowskiego punktu widzenia. Jest to po prostu konsekwencją stałej, świadomej i pogłębiającej się weryfikacji analityczno-krytycznej wszystkiego, co osiągnięto

³⁰ E. K o r d e l j, Protislovja družbene lastnine v sodobni socialistični praksi, Ljubljana 1976, s. 30.

³¹ O r e š č a n i n, Uloga organizacije..., s. 88.

³² S. Ž i ž e k, Hegel in označevalac, Univerzum, Ljubljana, s. 272.

³³ B. K i d r i č, Zbrane delo, t. IV, Ljubljana 1976, s. 39.

dotychczas, i stale ponawianego pytania, "jak budować dalej socjalistyczne stosunki społeczno-ekonomiczne w systemie samorządnej pracy stowarzyszonej w naszych warunkach?"³⁴. "Marksizm jest nauką o zmieniającym się świecie, a jako teoria polityczna dotyczy poszerzenia sfery wolności człowieka" i jako taka "stanowi teoretyczną podstawę nowoczesnej praktyki rewolucyjnej", jak stwierdził L. Midic, omawiając pracę B. Kidriča³⁵.

Jakie zatem problemy się wyłaniają, biorąc pod uwagę przedmiot rozważań tego artykułu? Trudno zaprzeczyć, że źródła efektywności na polu organizacji pracy są obecnie przedmiotem szczególnego zainteresowania w naszym społeczeństwie. Dokonana analiza terminu "organizacja" wskazuje oczywiście na źródła organizowania czynności człowieka-robotnika-kierownika. Tymi ogólnymi źródłami są: praca, myślenie, mówienie, podejmowanie decyzji i zachowanie. W związku z tym nieuchronnie staje się ciągle staranne regulowanie stosunków między ludźmi (F. Lipavec), co w procesach produkcji oznacza celowe korygowanie i określenie czynników wpływających na sytuacje produkcyjne.

F. Zbieżny charakter pozycji robotnika, organizacji, rozwoju i nauki

Pozycja organizacji w obecnym momencie historycznym Jugosławii powinna być bez wątplenia traktowana i określana również w kontekście długofalowych tendencji rozwojowych, biorąc pod uwagę różne dziedziny. Po pierwsze, schemat rozwoju samorządnej pozycji robotnika - od częściowo wyalienowanego do robotnika a wszechstronnie rozwiniętej osobowości³⁶. Procesy te przypuszczalnie łagodzić będą stopniowo różnice lub antagonizmy wśród ludzi, narosłe w warunkach pracy podzielonej. Jest to naturalnie proces długotrwały. Jedną z wizji realizowanej jedności w dziedzinie o-

³⁴ K a r d e l j, Smeri razvoja..., s. 6.

³⁵ K i d r i č, Zbrane delo, s. 39.

³⁶ M a r k s, Kapital, t. I, s. 550.

peracyjnej (produkcyjno-technologicznej) wydaje się już występować w jugosłowiańskich warunkach, dzięki konstytucji i ustawie o pracy stowarzyszonej.

Po drugie, rozpowszechnione są idee, że nauka wyrasta stopniowo z tradycyjnych, wyraźnie rozgraniczonych od siebie dyscyplin i tworzy nowe wspólne syntezy, które stają się jednolitą nauką, całościową wiedzą ludzką "o naturze i społeczeństwie"³⁷. Wydaje się to ważnym warunkiem historycznego zwrotu w kierunku dezalienacji człowieka.

Po trzecie, są oznaki, że koncepcja organizacji czy nauka organizacji dokona poważnego przesunięcia w kierunku nowych syntez, zdolnych przereśnąć obecne, bardziej lub mniej dostatecznie określone wizje form i metod pracy, myślenia, mówienia, podejmowania decyzji i zachowania, a więc tego wszystkiego, co obejmuje termin "organizacja" w szerokim znaczeniu tego słowa.

Niezależnie od faktu, że myślenie o organizacji rozwija się w kierunku rosnącego stopnia abstrakcyjności, teoretyczności i złożoności rozważań, nie powinno się pomijać problemu stosowności organizacji i jej związku z codzienną praktyką. Dlatego, podejmując próbę zrozumienia pozycji organizacji w naszej świadomości społecznej, można sformułować tezę w postaci pytania: czy celem organizacji nie powinno być przede wszystkim opanowanie antagonizmów i stworzenie takiej jedności, w której różnice, co prawda istnieją i objawiają się, ale ważniejsze jest zawsze to, co łączy ludzi w zróżnicowanym środowisku, czy organizowanie nie powinno być budowaniem mostów nad przepaściami?

Przyjęcie założenia, że "organizacja" oznacza opanowanie różnic, niezgodności, antagonizmów i przeciwieństw jest ważne obecnie zarówno w Jugosławii, jak i dla społeczności całego świata. Jest to bowiem warunek rozwoju równoległe ze wzrastającym różnicowaniem współczesnych procesów produkcji i życia w ogóle. Organizacja może być zatem odpowiedzią człowieka budującego w tym zróżnicowaniu nowe związki i systemy, które zapewniają mu dalszy rozwój i istnienie w otaczającym go świecie.

³⁷ K i r o, Marxovo razumevanje..., s. 28.

Aby stworzyć organizację właściwą na nasze obecne i przyszłe potrzeby, a więc bardziej efektywną niż ta, którą dotychczas stworzono, powinno się zwrócić uwagę na dwa elementy: wiedzę o różnicach i ich przyczynach oraz gotowość do ciągłego rozumienia tych różnic w celu ich przewycięzania. Takie patrzenie na organizację wydaje się logiczne, dopuszczalne i racjonalne. Może być ono użyteczne także przy opisie różnych pozycji organizacji w społeczeństwie, a więc "manifestowanej", "zakładanej", "istniejącej" i "wymaganej".

Wydaje się również, że mogłaby to być odpowiedź na pytanie sformułowane w tytule artykułu. Jeśli artykuł ten, choćby w minimalnym stopniu, pomógł rzucić więcej światła na ten problem, to jego cel został osiągnięty. Temat ten nie jest oczywiście możliwy do wyczerpania w krótkim artykule.

G. Konkluzja

Organizacja zawsze była w naszym kraju funkcją powojennego rozwoju nowych stosunków społecznych, była jego rezultatem i konsekwencją. To rozwój społeczny umożliwił rozwój organizacji, a nie odwrotnie. Obecne problemy naszej gospodarki są rezultatem poprzednich faz rozwoju i nie mogą być traktowane jako niespodziewane i zaskakujące.

Nasze społeczeństwo osiągnęło poważne rezultaty w dziedzinie organizacji, które mogą być traktowane jako konieczne, ale nie wystarczające warunki dalszej efektywności organizacyjnej.

Marksistowska krytyczna analiza wskazuje na konieczność głębszych badań i bardziej precyzyjnego rozumienia terminu "organizacja". Szczególną uwagę należy przy tym zwrócić na zagadnienie różnic jako pola organizacji w szerokim znaczeniu tego słowa.

Tłumaczył Czesław Sikorski

Jože Dvsenik

HOW TO PERCEIVE POSITIONS OF ORGANIZATIONS IN OUR SOCIETY?

The author analyzes various ways of interpreting the concept "organization" and ponders on choice of a term most useful in the present social and economic conditions of Yugoslavia. Terminological deliberations lead to the outlining of main areas on which development of the Yugoslavian organizational thought should be focussed. The author stresses usefulness of the Marxist analysis in this respect pointing simultaneously at the necessity of developing and expanding it.